

**Dr. Józef Potyka**

b. Starosta w Świętochłowicach na Górnym Śląsku.

## Środki prawne od uchwał Śląskiej Rady Wojewódzkiej\*

Rozporządzeniem z 17. VI. 1922 r. Wojewoda śląski z części powiatów zabrskiego i gliwickiego, przydzielonych Polsce, utworzył powiat rudzki. Ustawą śląską z 15 II. 1924 r. (Dz. Ust. Sl. nr. 5 poz., 20) powiat ten został zniesiony i rozdzielony między powiaty Świętochłowice, Rybnik i Pszczynę. W następstwie potrzebny był rozdział majątku powiatu rudzkiego na powiaty sukcesyjne w postępowaniu administracyjnym.

Postępowanie administracyjne przed kolegialnymi organami administracji państwowej normuje ustawa o administracji państwowej z 30. VII. 1883 r., zb. ust. pr. str. 195, tu zwana „ustawa administracyjna”, oraz ustawa o kompetencjach władz i sądów administracyjnych z 1. VIII. 1883 r., zb. ust. pr. str. 237, tu zwana „ustawa kompetencyjna” (nawasem: „Allgemeine Landesverwaltung” oznacza administrację państwową w przeciwieństwie do komunalnej, porównaj Stier-Somlo Handbuch d. Verf. u. Verw. Rechts 1916 tom II część I str. 1) dosłowne tłumaczenie „ogólny zarząd kraju” nie oddaje tego znaczenia). Ustawy te przewidują trojaki postępowanie administracyjne, sporne (Verwaltungsstreitverfahren) przed sądami administracyjnymi, albo uchwałowe (Beschlussverfahren) przed władzami uchwalającymi (Beschlussbehörde) albo podwójne, nasamprzód uchwałowe, a potem sporne. O ile sprawy w pierwszym stadium są załatwiane uchwałą, to przepisy prawne od uchwały po części przewidują rekurs (Beschwerde) do władzy uchwa-

\* Z powodu wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, L. Rej. 3979/25 z 22. II. a 1927 r.

lającej wyższej instancji, a po wyczerpaniu postępowania uchwałowego w niektórych wypadkach skargę do sądów cywilnych — tu zwane „sprawy uchwałowe”, — po części zaś przewidują skargę administracyjną, t. j. „skargę do sądów administracyjnych — tu zwane „sprawy podwójnego postępowania”, — t. zn. rozstrzygane nasamprzód w postępowaniu uchwałowym, a następnie na dopuszczalną prawnie skargę administracyjną w postępowaniu spornem. Rozdział majątku zlikwidowanego powiatu jest generaliter sprawą podwójnego postępowania, bo w pierwszym stadium załatwiony uchwałą, a od uchwały służy skarga do sądu administracyjnego, skarga jednego powiatu przeciwko drugiemu w ciągu 2 tygodni od doręczenia uchwały, zaś od wyroku apelacja do sądu administracyjnego wyższej instancji i to na podstawie § 2 ustawy kompetencyjnej oraz § 3 ustęp 2 ustawy o ustroju powiatowym z 19. III. 1881 r., zb. ust. pr. str. 179, ta ostatnia tu zwana „ustawa powiatowa”.

Przed zmianą suwerenności istniały jako kolegialne organy administracji powiatowej Wydział Powiatowy, Wydział Obwodowy (Bezirksausschuss, w art. 30 śląskiego statutu organicznego zwany Wydział Regencji). Rada Prowincjonalna oraz Wyższy Sąd Administracyjny (Oberverwaltungsgericht). Wydział Powiatowy był władzą uchwalającą i sądem administracyjnym I instancji. Wydział Obwodowy był również władzą uchwalającą i sądem administracyjnym i to w odniesieniu do uchwał wzgl. wyroków Wydziału Powiatowego II instancji, a dla szeregu innych spraw I instancji, od jego wyroków służyło z reguły odwołanie — apelacja wzgl. rewizja — do „Oberverwaltungsgericht”, który był tylko sądem administracyjnym. Rada Prowincjonalna na odwrót była wyłącznie władzą uchwalającą, i to II instancji w odniesieniu do uchwał Wydziału Obwodowego w sprawach uchwałowych należących w I instancji do tego Wydziału — a w niektórych sprawach I instancji.

Po zmianie suwerenności powyższy stan rzeczy doznał następujących zmian. Z chwilą zmiany suwerenności (15. VI. 1922 r.) funkcje Wydziału Obwodowego i Rady Prowincjonalnej przejęła Rada Wojewódzka, i to na podstawie artykułu 27 i 30 ustawy konstytucyjnej z 15. VII. 1920 r. zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego — tu zwany „statut organiczny” — które opiewają:

„Art. 27: Rada Wojewódzka korzysta z praw, ustawą niniejszą i późniejszymi ustawami państwowymi lub śląskimi

jej nadanych, tudzież z praw nadanych ustawami pruskiemi Radzie Prowincjonalnej wzgl. Wydziałowi Prowincjonalnemu".

Art. 30: Rack Wojewódzka pełni aż do innego uregulowania sprawy ustawą lub w drodze przewidzianej w art. 39 funkcje Wydziału Regencji".

Atrybucje Wyższego Sądu Administracyjnego przeszły mocą rozporządzenia z 18. VII. 1922 r. (Dz. Ust. Śl. nr. 8, poz. 30) na Senat Administracyjny Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Następnie Wojewoda Śląski rozporządzeniem z 1. VIII. 1922 r. (Dz. Ust. Śl. nr. 12 poz. 42) na podstawie art. 30 stat. org. („inne uregulowanie") zwolnił Radę Wojewódzką z mocą od 4. VIII. 1922 r. od funkcji Wydziału Obwodowego i utworzył w jego miejsce Wojewódzki Sąd Administracyjny. Artykuł I tego rozporządzenia opiewa:

„W miejsce Wydziału Obwodowego (Bezirksauisschus) tworzy się dla części górnośląskiej Województwa Śląskiego Wojewódzki Sąd Administracyjny z siedzibą w Katowicach, który obejmuje cały zakres działania Wydziału Obwodowego".

Sejm Śląski zatwierdził to rozporządzenie ustawą Śląską z 9. V. 1923 r. (Dz. Ust. Śl. nr. 20 poz. 129) z następującymi zmianami:

§ 1. W art. 1 cyt. rozporządzenia skreśla się słowo „cały".

§ 2. Do tegoż art. 1 dodaje się następujące ustępy:

„Sprawy, dla których przepisy prawne części górnośląsk. Województwa nie przewidują wogóle postępowania sporno-administracyjnego, lecz jedynie postępowanie uchwałowe, wyłącza się z właściwości Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W sprawach tych rozstrzyga odtąd Rada Wojewódzka w postępowaniu uchwałowym.

O ile Rada Wojewódzka jest powołana na mocy art. 21 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 73 poz. 497) do rozpatrywania danej sprawy także w instancji wyższej, uchyla się tenże środek prawny

Sprawy rozstrzygane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w postępowaniu sporno-administracyjnym będą należały do kompetencji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego aż do chwili uregulowania nowego toku instancji w odnośnych ustawach".

Ustawa ta przedstawiony wyżej ustrój, jaki istniał przed zmianą suwerenności, zmieniła więc o tyle, że pewne funkcje Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z zakresu dawniej-

szego Wydziału Obwodowego **mianowicie sprawy uchwałowe**, przeniosła z powrotem na Radę Wojewódzką, oraz o tyle, że w sprawach tych zniosła odwołanie od uchwał Rady Wojewódzkiej do tejże Rady jako „instancji wyższej (§ 2 ust. 2).

W końcu ustawa polska z 28 V. 1924 r. o rozciągnięciu na Śląsk ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (Dz. Ust. R. P. nr. 50 poz. 505) przeniosła z dn. 18. VI. 1924 r. atrybucje pruskiego Wyższego Sądu Administracyjnego na Najwyższy Trybunał Administracyjny w Warszawie i rozszerzyła w artykule 35 ust. 2 istniejące środki prawne o tyle, że od ostatecznych uchwał kolegialnych organów administracji państwowej (Wydziału Powiatowego, Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego) jako władzy uchwalającej, Rady Provincialnej) w sprawach uchwałowych wprowadziła bezpośrednią skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Pozatem powołane wyżej pruskie ustawy kompetencyjna i administracyjna zmian nie doznały. Sprawa zatem rozdziału majątku powiatu pozostała według § 2 ustawy kompetencyjnej i § 3 ust. 2 ustawy powiatowej sprawą podwójnego postępowania. Do zmiany suwerenności postępowanie uchwałowe — a na skargę także sporne I instancji — należało do Wydziału Obwodowego, po zmianie suwerenności w jego miejsce pierwotnie do Rady Wojewódzkiej (art. 30 stat. org.) a od 4. VIII. 1922 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (rozp. Wojewody Śląskiego k 1. VIII. 1922 r.).

Zgodnie z tem uchwała w sprawie rozdziału majątku powiatu rudzkiego jako sprawa podwójnego postępowania należała już w stadium uchwałowym do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Tymczasem ustawa śląska z 15. II. 1924 r. znosząca powiat rudzki przeniosła uchwałę w tej sprawie na Radę Wojewódzką w art. 3, który opiewa:

„Rozdział majątku rudzkiego pomiędzy powiaty wymienione w art. 2 ustali po wysłuchaniu interesowanych powiatów Rada Wojewódzka”.

Rada Wojewódzka ustaliła rozdział majątku, w tym wypadku przeważnie długów, uchwałą z 29. IV. 1924 r., doręczoną Wydziałowi Powiatowemu w Świętochłowicach dnia 9. V. 1924 r. Powiat świętochłowicki czuł się tą uchwałą pokrzywdzony na korzyść powiatu katowickiego i wytoczył temu powiatowi na podstawie § 3 ust. 2 ustawy powiatowej wzgl. § 2 ustawy kompetencyjnej skargę przed Wojewódzkim Sądem

Administracyjnym w Katowicach, powództwem doręczonym dnia 22.V. 1924 r. niedopatrując się w przeniesieniu postępowania uchwałowego z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na Radę Wojewódzką uchylenia postępowania spornego z powołanych przepisów przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym. Pozwany powiat wniósł o odrzucenie skargi jako niedopuszczalnej, interpretując to przeniesienie jako wyjątkowe uchylenie skargi administracyjnej.

Wojewódzki Sąd Administracyjny ograniczając spór na razie do kwestji dopuszczalności skargi wydał wyrok pośredni, w którym uznał skargę za dopuszczalną.

Od tego wyroku pozwany wniósł odwołanie do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, argumentując, że mocą § 2 ust. 3 ustawy z 9. V. 1923 r. w sprawach podwójnego postępowania z zakresu dawniejszego Wydziału Obwodowego Wojewódzki Sąd Administracyjny nie może być czynnym w postępowaniu spornem, skoro postępowanie uchwałowe odbyło się przed Radą Wojewódzką, innemi słowy, że na ten wypadek § 2 ust. 1 znosi postępowanie sporne a sprawa zamienia się na sprawę uchwałową i twierdząc, że sporną uchwałę należało zaskarżyć wprost do Najwyższego Trybunału na podstawie art. 35 ust. 2 ustawy o Najwyższym Trybunale.

Najwyższy Trybunał uchylił wyrok Wojewódzkiemu Sądowi oddalając skargę jako niedopuszczalną z następujących powodów:

„Według § 2 pruskiej ustawy o właściwości władz z 1. sierpnia 1883 r. (Zb. Pr. str. 237) łącznie z § 3 obowiązującej na Śląsku ordynacji powiatowej z 19. marca 1881 r. (Zb. Pr. str. 155) w brzmieniu obwieszczenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 19. marca 1881 r. (Zb. Praw 179) zmiana istniejących granic powiatów, tworzenie nowych i łączenie kilku powiatów w jeden może nastąpić tylko w drodze ustawy, a o ile skutkiem takiej zmiany wyłoni się potrzeba rozwikłania stosunków majątkowych (Auseinandersetzung) między zainteresowanymi powiatami, decyduje o tem uchwałą Wydział Obwodowy, przeciw czemu dotknięte powiaty mogą przed tymże Wydziałem Obwodowym wystąpić ze skargą wzajemną w postępowaniu sporno-administracyjnym.

W miejsce Wydziałów Obwodowych wystąpił na mocy ustawy śląskiej z 9. maja 1923 r. (Dz. Ust. Śl. poz. 129) Wojewódzki Sąd Administracyjny, przyczem jednak z jego zakresu działania zostały wyłączone sprawy, dla których prze-

pisy prawne górnośląskiej części Województwa Śląskiego nie przewidują wogóle postępowania sporno-administracyjnego lecz jedynie postępowanie uchwałowe, które to sprawy uchwałowe przekazano do wyłącznej kompetencji Śląskiej Radzie Wojewódzkiej dawniejszej pruskiej „Radzie Prowincjonalnej”. Pozostawiono jednak w kompetencji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego takie sprawy rozstrzygane w postępowaniu uchwałowym, które następnie na wniosek stają się sporno-administracyjnymi.

Tymczasem ustawa śląska z 15. lutego 1924 r. (Dz. Ust. Śl. poz. 20) o zniesieniu powiatu rudzkiego przeniosła w art. 3 ustalenia rozdziału majątku powiatu rudzkiego między zainteresowane powiaty na Śląską Radę Wojewódzką, odbierając je tem samem Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu i nie zastrzegając prawa skargi przeciw takiej uchwałie w drodze sporno-administracyjnej. Postanowienie to przedstawia się jako *lex specialie*, która zmienia ustawę ogólną jaką jest § 2 pruskiej ustawy o kompetencji i ustawa śląska z 9. maja 1923 r.

Pozatem także według przepisów ustawy o ogólnym zarządzie kraju uchwały Rady Prowincjonalnej obecnie Rady Wojewódzkiej, są ostatecznie i nie podlegają zaczepieniu w drodze sporno-administracyjnej przed dawniejszym Wydziałem Obwodowym, dzisiejszym Wojewódzkim Sądem Administracyjnym.

Wobec tego pozwany ma słuszność wywodząc, że zaskarżoną uchwałę Rady Wojewódzkiej można jedynie zaskarżyć przed Najwyższy Trybunał Administracyjny na mocy art. 1 i art. 35 ust. 2 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym z 3. sierpnia 1922 r. (poz. 400 Dz. U. ex 1926) jako uchwałę ostateczną w toku instancji administracyjno uchwałowej.

Zarzut powoda, że ustawa śląska z 9. maja 1923 r. przekroczyła kompetencje Sejmu Śląskiego i jest wobec konstytucji nieważną pozostawia się bez rozpoznania wobec art. 1 ust. 3 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, według którego Trybunał nie ma prawa badać ważności ustaw należycie ogłoszonych".

Wyrok nie jest przekonywujący.

Statut organiczny — art. 2 — utrzymuje w mocy dotychczasowe ustawodawstwo — „o ile nie zostanie zmienione zgodnie z przepisami niniejszego statutu” —, utrzymuje więc

w mocy dotychczasowe środki prawne bez względu na to, która władza obecnie pełni odnośne funkcje dawniejszych organów kolegialnych. Według § 121 ustawy administracyjnej są ostateczne uchwały Rady Prowincjonalnej. Od uchwał natomiast Wydziału Obwodowego należących do tegoż Wydziału w I instancji dotychczasowe przepisy przewidują różne środki prawne, mianowicie w sprawach podwójnego postępowania skargę administracyjną a w sprawach uchwałowych po części rekurs do Rady Prowincjonalnej po części skargę cywilną, tą ostatnią przewidują np. § 128a ustawy powiatowej. § 15 i 16 ust. o wychowaniu opiekuńczem z 2. VII. 1900 (zb. ust. pr. str. 264), § 7 ust. o urzęd. komunalnych z 30. VII. 1899 r. (zb. ust. pr. str. 141), §§ 9 i 10 ust. o stosunkach wodnych górnej i średniej Odry z 10. XII. 1905 (zb. ust. pr. str. 335). § 51 ust. przem. z 26. VII. 1900 (Dz. U. R. N. str. 871), §§ 31—37 ust. o kolejkach wąskotorowych z 28. VII. 1892 (zb. ust. pr. str. 255), § 142 ust. górnicy z 24. VI. 1865 (zb. ust. pr. str. 507), § 39 ust. o ograniczeniu własności w rejonach fortecznych z 21. 12. 1871 (Dz. U. R. N. str. 459), §§ 29, 30, 53, ust. o wyłączeniu z 11. VI. 1874 (zb. ust. pr. str. 221), §§ 17, 112, 113, 131, 150, 151, 153 ustawy kompetencyjnej. Ten ustrój środków prawnych doznał jednej jedynej zmiany in minus, mianowicie przez art. 1 § 2 ust. 2 ustawy z 9. V. 1923 r., który uchylił rekurs od uchwały Wydziału Obwodowego do Rady Prowincjonalnej jako zbyt znaczny skutek połączenia w ręku jednej i tej samej Rady Wojewódzkiej spraw uchwałowych Wydziału Obwodowego z funkcjami Rady Prowincjonalnej. Wszystkie inne środki pozostały bez zmiany; w szczególności środek skargi administracyjnej w żaden sposób, ani częściowo, nie został naruszony przez § 2 ustęp 3 tej ustawy, jak to twierdzi pozwany. Ustęp 3 § 2 opiewa: „Sprawy rozstrzygane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w postępowaniu uchwałowym a następnie na wniosek stron w postępowaniu spornem będą należały do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego”. Wyrываяc ten ustęp z całości § 2 i trzymając się słów „sprawy rozstrzygane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w postępowaniu uchwałowym” pozwany interpretuje ten przepis tak jakoby uchylił skargę administracyjną od uchwały Wydziału Obwodowego na wypadek, jeżeli w sprawie podwójnego postępowania w stadium uchwałowym czynną była Rada Wojewódzka. Taka interpretacja jest ze wszęch stron niemożliwa. Nasamprzód, skoro ustęp 1 § 2 sprawy podwójnego postępowania pozosta-

wia Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu już w postępowaniu uchwałowym, to jest logiczną niemożliwością, żeby ustęp 3 uchylił postępowanie sporne na wypadek, gdyby w sprawie podwójnego postępowania w stadium uchwałowym czynną była Rada Wojewódzka. Następnie, jeżeli ustawa mimo że wyklucza Radę Wojewódzką od spraw podwójnego postępowania już w stadium uchwałowym chciała uchylić skargę administracyjną od uchwał Rady Wojewódzkiej w tychże sprawach podwójnego postępowania, to musiała to uczynić w taki sam pozytywny sposób, w jaki uchyliła rekurs w § 2 ustęp 2, a tego nie uczyniła: przeniosła wprawdzie sprawy uchwałowe na Radę Wojewódzką i uchyliła rekurs w tychże sprawach uchwałowych, ale nie postanowiła, że sprawa podwójnego postępowania, gdyby wyjątkowo w stadium uchwałowym dostała się do rąk Rady Wojewódzkiej, zamienia się na sprawę uchwałową z wykluczeniem postępowania spornego. Ustęp 3 § 2 żadną miarą takiego postanowienia nie zawiera, i to z następujących powodów. Jeżeli wyrwać go z całości § 2 i trzymać się jego słów, to niczego nie mówi i nie jest wogóle normą prawną, ponieważ pozostawia otwartem, które to sprawy sąd ten ma rozstrzygać w postępowaniu uchwałowym i w jakich to wypadkach strony mogą się odwołać do postępowania spornego. Sam dla siebie więc przepis ten stanowiłby w rezultacie, że do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego mają należeć te sprawy, które do niego należą, a to nie może być treścią normy prawnej. Co więcej, jeżeli się trzymać samych słów tego przepisu, to postępowanie uchwałowe przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym byłoby zależnem od tego, że następnie odbędzie się faktycznie postępowanie sporne, bo według słów tego ustępu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego mają należeć „sprawy rozstrzygane przezeń w postępowaniu uchwałowym a następnie na wniosek stron w postępowaniu spornem”: a więc jeżeli następnie nie będzie faktycznie postępowania spornego, to postępowanie uchwałowe przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym nie byłoby dopuszczalnem co jest oczywistą niemożliwością. Słowa „a następnie na wniosek stron w postępowaniu spornem” dowodzą niedwuznacznie, o co się w ustępie z rozchodzi: nie o ograniczenie postępowania spornego, lecz o ustalenie kompetencji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w zakresie agend dawniejszego Wydziału Obwodowego, a kompetencja jego ma zależeć nie od tego,

czy on przypadkowo faktycznie będzie czynny w postępowaniu uchwałowym i spornem, co nie byłoby ustaleniem jego kompetencji, lecz od tego, czy dla danej sprawy przepisy prawne przewidują podwójne postępowanie, uchwałowe a następnie sporne. Ustęp 3 jest jedynie odwrotną stroną ustępu 1, stwierdza li tylko, co ustawa pozostawia Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu z zakresu dawniejszego Wydziału Obwodowego po odebraniu mu spraw uchwałowych w ustępie 1: ustęp 1 przynosi sprawy, dla których przepisy prawne nie przewidują postępowania spornego lecz jedynie uchwałowe, na Radę Wojewódzka, odwrotnie ustęp 3 pozostawia sprawy, dla których przepisy prawne przewidują postępowanie uchwałowe i sporne, nadal w kompetencji Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie to, która władza jest czynną w postępowaniu uchwałowym — czy Rada Wojewódzka, czy Wojewódzki Sąd Administracyjny — decyduje o charakterze sprawy — czy uchwałowa, czy podwójnego postępowania — jak to twierdzi porwany, bo w takim razie kompetencja tych władz nie byłaby ustaloną a pozostawioną przypadkowi, lecz odwrotnie charakter sprawy — czy uchwały, czy podwójnego postępowania — decyduje o kompetencji tych władz. Ustęp 3 nie wprowadza żadnego novum ponad postanowienie ustępu 1. a słowa „sprawy rozstrzygane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w postępowaniu uchwałowym” są li tylko konsekwencją tego, że według ustępu 1 w sprawach podwójnego postępowania Rada Wojewódzka istotnie nie może być czynną w stadium uchwałowym lecz właśnie tylko Wojewódzki Sąd Administracyjny. Zatem nie może być mowy o tem, jakoby ustęp 3 uchylił w sprawach podwójnego postępowania skargę administracyjną na wypadek, gdyby postępowanie uchwałowe odbyło się przed Radą Wojewódzka.

!

To też Najwyższy Trybunał oddalił skargę z innego powodu. Argumentuje on jak następuje: mocą artykułu 1 § 1 ustawy śląskiej z 9. V. 1923 r. miejsce Wydziału Obwodowego objął Wojewódzki Sąd Administracyjny; przez przeciwieństwo zatem Rada Wojewódzka może występować już tylko w charakterze Rady Prowincjonalnej, bez względu na to. czy jest czynną w zakresie tej Rady. czy Wydziału Obwodowego; z zakresu tego Wydziału art. 1 § 2 ustęp 1 wspomnianej ustawy śląskiej przekazał jej generaliter pewne sprawy, ale nie w charakterze Wydziału, lecz Rady Prowincjonalnej, mianowicie

sprawy uchwałowe, które to sprawy — jak opiewa wyrok — „przekazano do wyłącznej kompetencji Śląskiej Radzie Wojewódzkiej, dawniejszej Pruskiej Radzie Prowincjonalnej”, w konsekwencji, jeżeli Rada Wojewódzka mocą specjalnej ustawy, jak ustawy śląskiej z 15 II. 1924 r., przejmuje sprawę podwójnego postępowania z zakresu Wydziału Obwodowego, to przejmuje ją również w charakterze Rady Prowincjonalnej, t. zn. bez możliwości skargi administracyjnej, o ile środek ten w danej ustawie specjalnej nie zostanie zastrzeżony; innymi słowy, jeżeli sprawy z zakresu Wydziału Obwodowego ogólnym lub specjalnym przepisem zostaną przekazane Radzie Wojewódzkiej, to tem samem następuje przesunięcie kompetencji dawniejszych organów kolegialnych, mianowicie zmniejszenie kompetencji Wydziału Obwodowego na korzyść Rady Prowincjonalnej.

I ta argumentacja nasuwa szereg wątpliwości.

Nasamprzód art. 1 wspomnianej ustawy śląskiej wzgl. podstawowego rozporządzenia Wojewody Śląskiego z 1. VIII. 1922 roku nie opiewa, że miejsce Wydziału Obwodowego obejmuje Wojewódzki Sąd Administracyjny, lecz opiewa, że w miejsce Wydziału Obwodowego tworzy się Wojewódzki Sąd Administracyjny. Treść zaś tego przepisu wobec postanowień ustępu 2 § 2 art. 1 teje ustawy nie może być ta, że Wojew. Sąd Administracyjny obejmuje stanowisko Wydziału Obwodowego a przez przeciwieństwo Rada Wojewódzka stanowisko wyłączne Rady Prowincjonalnej, lecz może być tylko ta, że utworzony wspomnianem rozporządzeniem Wojewody Śląskiego Wojewódzki Sąd Administracyjny przejmuje część zakresu Wydziału Obwodowego a Rada Wojewódzka pozostałą część zakresu tego Wydziału, i to nie jako Rada Prowincjonalna, lecz właśnie jako Wydział Obwodowy, innymi słowy, że miejsce Wydziału Obwodowego obejmuje po części Wojewódzki Sąd Administracyjny a po części Rada Wojewódzka, ta ostatnia bez przeniesienia owych kompetencji Wydziału Obwodowego na Radę Prowincjonalną. Wynika to po pierwsze z samego istnienia ust. 2 § 2 art. 1 owej ustawy. Przepis ten w sprawach Wydziału Obwodowego przekazanych Radzie Wojewódzkiej uchyla *expressis verbis* rekurs od uchwały Rady Wojewódzkiej do teje Rady „instancji wyższej”. Gdyby § 1 art. 1 wspomnianej ustawy śląskiej miał to znaczenie, że rolę Wydziału Obwodowego obejmuje wyłącznie Wojewódzki Sąd Administracyjny a tem samem Rada Wojewódzka wy-

łącznie rolę Rady Prowincjonalnej, to ustęp 2 § 2 — wyraźne uchylenie rekursu w wspomnianych sprawach — było zbytecznym, bo w takim razie do uchwał Rady Wojewódzkiej również w tych sprawach ipso jure musiał mieć zastosowanie § 121 ustawy administracyjnej. Następnie wynika z tekstu § 2 ustęp 2, że Rada Wojewódzka w sprawach tych występuje jako Wydział Obwodowy. Przepis ten opiewa: „O ile Rada Wojewódzka jest powołaną na mocy artykułu 27 stat. org. do rozpatrywania danej sprawy także w instancji wyższej, uchyla się tenże środek prawny”, t. zn. uchyla się rekurs od uchwał Rady Wojewódzkiej do tejże Rady jako Rady Prowincjonalnej, a zatem Rada Wojewódzka sprawy uchwałowe Wydziału Obwodowego przejęte mocą tej ustawy rozstrzyga bezsprzecznie w charakterze instancji niższej, t. j. Wydziału Obwodowego. Do tego dochodzą argumenty z poza tej ustawy. Mianowicie w całym szeregu spraw należących w pierwszej instancji do Wydziałów Powiatowych, a w drugiej instancji macą właśnie ustawy z 9. V. 1923 r. do Rady Wojewódzkiej obowiązujące przepisy prawne przewidują od uchwał Wydziałów Powiatowych rekurs do „Bezirksausschuss”. W całym szeregu innych spraw należących mocą tejże ustawy w I instancji do Rady Wojewódzkiej przepisy prawne przewidują skargę do sądów cywilnych — patrz wyżej — jako środek prawny od uchwał „des Bezirksausschusses”. Ani Ustawa z 9. V. 1923 r. ani żadna inna nie zmieniły tego stanu prawnego w tym kierunku, jakoby wspomniany rekurs od uchwał Wydziałów Powiatowych wzgl. skarga cywilna od uchwał „des Bezirksausschusses” były obecnie środkiem prawnym do „Rady Prowincjonalnej” wzgl. od uchwał „Rady Prowincjonalnej”. Gdyby Rada Wojewódzka funkcje przekazane jej ustawą z 9. V. 1923 r. pełniła nie jako Wydział Obwodowy, lecz jako Rada Prowincjonalna, to nie byłoby rekursu od uchwał Wydziałów Powiatowych ani skargi cywilnej od uchwał Rady Wojewódzkiej, odnośne uchwały Wydziałów Powiatowych i Rady Wojewódzkiej byłyby ostateczne, a codzienna praktyka uczy, że tak nie jest. Na domiar istniejącego argumentu autentycznego w postaci rozporządzenia Wojewody Śląskiego z 25. V. 1923 r. (Dz. Ust. Sl. nr. 33 poz. 176), które nakazuje zastąpić w wszystkich ustawach i rozporządzeniach słowo „Bezirksausschuss” nie tylko słowem „Wojewódzki Sąd Administracyjny” ale też słowem „Rada Wojewódzka” stosownie do ustawy śląskiej z 9. V. 1923 r. Argumenty te dowodzą niezbicie, że ustawa z 9. V. 1923 r. przekazała część

funkcji Wydziału Obwodowego — nie „Radzie Wojewódzkiej, dawniejszej Radzie Prowincjonalnej”, — lecz Radzie Wojewódzkiej w miejsce Wydziału Obwodowego i w charakterze tego Wydziału. Podczas gdy dotąd mocą powołanego rozporządzenia Wojewody Śląskiego całość funkcji Wydziału Obwodowego pełnił Wojewódzki Sąd Administracyjny, to odtąd funkcje te dzielą się między Wojewódzki Sąd Administracyjny i Radę Wojewódzką. Uchwały tak jednej jak drugiej władzy w zakresie dawniejszego Wydziału Obwodowego są wobec trzecich nadal uchwałami Wydziału Obwodowego, a nie Rady Prowincjonalnej. Ale gdyby nawet przyjąć, że sprawy uchwałowe Wydziału Obwodowego wskutek przekazania ich Radzie Wojewódzkiej przy równoczesnem uchyleniu rekursu zamieniły się na sprawy Rady Prowincjonalnej, to pozostaje fakt, że zamiana ta nie nastąpiła dlatego, że Rada Wojewódzka w przeciwieństwie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego występuje wyłącznie w charakterze Rady Prowincjonalnej, lecz dlatego, że w owych sprawach osobnem, wyraźnem postanowieniem, zawartem ustępie 2 § 2 artykułu 1, został uchylony rekurs. Tem więcej nie może być mowy o tem, jakoby sprawa podwójnego postępowania z zakresu Wydziału Obwodowego przez sam fakt przekazania jej Radzie Wojewódzkiej mogła się zamienić na agendę Rady Prowincjonalnej, a przeciwnie tem więcej zamiana takiej sprawy, t. j. sprawy podwójnego postępowania, byłaby wymagała pozytywnego wyraźnego postanowienia ustawowego, którego w ustawie śląskiej z 15 II. 1924 brak. W konsekwencji — nie brak zastrzeżenia prawa skargi administracyjnej przeciwko uchwale Rady Wojewódzkiej — dowodzi, jakoby skarga ta była niedopuszczalną, lecz odwrotnie brak jej wyraźnego wykluczenia jest dowodem jej dopuszczalności.

Następnie, jeżeli Sejm Śląski ustawą z 15 II. 1924 r. istotnie miał zamiar uchylić w tym jednym wypadku skargę administracyjną, to przekroczył swoje kompetencje ustawodawcze. Najwyższy Trybunał odmówił rozpatrzenia tego zarzutu z uwagi na art. 1 ustęp 3 ustawy o Najwyższym Trybunale, według którego nie wolno mu badać ważności ustaw należycie ogłoszonych. Ale Najwyższy Trybunał przeszedł do porządku nad pytaniem, czy ustawy śląskie są należycie ogłoszone, a pytanie to rozstrzyga się negatywnie. Sposób ogłoszenia ustaw śląskich został unormowany specjalną ustawą śląską z 20 II. 1922 r. (Dz. Ust. Sl. nr. 29 poz. 109). Tymczasem według art. 14 stat. org. sposób uchwalenia i ogłoszenia ustaw śląskich

winien być unormowany ustawą śląską o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego a ustawa o wewnętrznym ustroju winna być według art. 15 stat. org. podpisana przez Naczelnika Państwa. Jeżeli przyjąć, że wolno było sposób ogłoszenia ustaw śląskich wyrwać z całości wewnętrznego ustroju Śląska i załatwić specjalną ustawą śląską, to wszak wobec art. 15 stat. org. nie może ulegać wątpliwości, że taka specjalna ustawa wymagała podpisu Naczelnika Państwa narówni z ustawą o wewnętrznym ustroju. W rzeczywistości brak ustawy o wewnętrznym ustroju a ustawa w sprawie wydawania Dziennika Ustaw Śląskich nie została podpisana przez Naczelnika Państwa, wobec czego ustawy śląskie nie mogą korzystać z przywileju art. 1 ustęp 3 ustawy o Najwyższym Trybunale. Wynik zaś badania ważności ustawy śląskiej z 15 II. 1924 nie może być wątpliwym, jeżeli zawiera zniesienie skargi administracyjnej. Według statutu organicznego Sejm Śląski nie jest kompetentny do stanowienia o sądownictwie administracyjnym. Sądownictwo to stanowi agendę administracji państwowej a nie samorządowej. Całokształt tego sądownictwa jest unormowany ustawami państwowymi, na terenie Śląska ustawą administracyjną i kompetencyjną. Również Konstytucja Polska zastrzega w art. 73 tą dziedzinę dla ustawodawstwa państwowego; sądy administracyjne nie są instytucjami samorządowymi lecz państwowymi, wyroki wydawają w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Statut organiczny przewiduje dla Sejmu Śląskiego w zakresie tego sądownictwa jedną jedyną kompetencję w art. 39, który opiewa: „Ustawa śląska ustanowi w miejsce sądów niemieckich i pruskich a wzgl. austriackich, które nie są sądami zwyczajnymi, sądy administracyjne”. Kompetencja ta odnosi się wyłącznie do kwestji utworzenia polskich sądów administracyjnych w miejsce dotychczasowych obcych, ale nie odnosi się do merytorycznej strony sądownictwa administracyjnego. Najlepszym zresztą argumentem jest fakt, że dziedzinę tą normują ustawy państwowe, w dodatku późniejsze niż ustawa śląski z 15. II. 1924 r., mianowicie ustawa państwowa z 28. V. 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 505) rozciągająca na Śląsk ustawę o Najwyższym Trybunale Administracyjnym i ta ostatnia sama. Skoro materję tą normują ustawy państwowe, to nie może być mowy o tem, żeby o niej równocześnie mógł decydować Sejm Śląski. Według art. 2 stat. org. dotychczasowe prawa obowiązują nadal, o ile nie zostaną zmienione zgodnie z przepisami tego statutu. Według art. 23 stat. org. ustawy śląskie nie mogą naruszać tego statutu ani ustaw pań-

stwowych obowiązujących w dziedzinie niezastrzeżonej dla ustawodawstwa śląskiego. Jeżeli więc ustawa śląska z 15. II. 1924 r. zawierałaby w sobie uchylene skargi administracyjnej to wychodziłaby poza kompetencje Sejmu Śląskiego, naruszała ustawy państwowe i wskutek tego byłaby nieważną.

Nadto wspomniana ustawa państwowa z 28. V. 1924 r. utrzymuje w art. 2 ust. 2 *expressis verbis* tryb postępowania w sprawach sporno-administracyjnych „wedle dotychczas obowiązujących na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego ustaw pruskich”, a więc pruskich, nie śląskich. Ustawa ta jako państwowa i w dodatku późniejsza od ustawy śląskiej z 15. II. 1924 r. uchyla wszelkie zmiany, które Sejm Śląski ewentualnie wprowadził w rzeczowym ustroju sądownictwa administracyjnego, innymi słowy, aczkolwiek do rozdziału majątku powiatu rudzkiego ustawa śląska powołała Radę Wojewódzką, to powołała ją w charakterze Wydziału Obwodowego z zachowaniem istniejących według ustaw pruskich środków prawnych. Wynika to zresztą z intencji ustawy państwowej z 28. V. 1924 r.: ustawa ta nie ogranicza istniejącej na Śląsku obrony prawnej, lecz przeciwnie rozszerza ją, mianowicie wprowadza bezpośrednią skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w tych wypadkach, w których ustawodawstwo pruskie nie przewiduje postępowania sporno-administracyjnego.

Argumenty te przemawiają za tem, że od uchwał Rady Wojewódzkiej służy skarga administracyjna, o ile była daną wedle dotychczasowych ustaw pruskich a nie została uchyloną przez ustawę państwową, z wykluczeniem bezpośredniej skargi do Najwyższego Trybunału. Co do tej ostatniej skargi, to w niniejszym wypadku nie będzie od rzeczy dodać, że ustawa o Najwyższym Trybunale obowiązuje na Śląsku dopiero od dnia 18. VI. 1924 r. podczas gdy sporna uchwała Rady Wojewódzkiej została powodowi doręczona dnia 9. V. 1924 r. Powód nie mógł przewidzieć, czy i kiedy zostanie na Śląsk rozciągnięta ustawa o Najwyższym Trybunale, więc w chwili doręczenia spornej uchwały poza skargą administracyjną, zresztą skierowaną nie przeciwko Radzie Wojewódzkiej, lecz przeciwko zainteresowanemu powiatowi, inna obrona prawna wogóle nie wchodziła w rachubę. Do cofnięcia zaś tej skargi po wprowadzeniu na Śląsk ustawy o Najwyższym Trybunale nie było powodu ani z punktu widzenia ustaw śląskich ani państwowych.